

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Edukacji,
Nauki
i Młodzieży**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
(NR 11)
z dnia 1 grudnia 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

– podkomisji stałej do spraw kształcenia zawodowego (nr 11)

1 grudnia 2022 r.

Podkomisja stała do spraw kształcenia zawodowego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Teresy Wargockiej (PiS)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra edukacji i nauki na temat branżowych centrów umiejętności.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Bartosiak** dyrektor Departamentu Strategii, Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji i Nauki wraz ze współpracownikami, **Norbert Pruszanowski** dyrektor Zespołu Rozwoju i Komunikacji Związku Rzemiosła Polskiego oraz **Maria Trębicka** przedstawicielka Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Goral** i **Daria Grochowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw kształcenia zawodowego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Witam serdecznie pana dyrektora Piotra Bartosiaka, dyrektora Departamentu Strategii i Kwalifikacji Kształcenia Zawodowego, panią naczelnik Emilię Maciejewską, również z tego departamentu. Witam serdecznie panią Marię Trębicką, Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego, pana Norberta Pruszanowskiego, dyrektora Zespołu Rozwoju i Komunikacji w Związku Rzemiosła Polskiego. Dziękuję za przybycie.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie informacji ministra edukacji i nauki na temat branżowych centrów umiejętności. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Dziękuję bardzo, porządek został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Departamentu Strategii i Kwalifikacji Kształcenia Zawodowego Piotra Bartosiaka. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Strategii, Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji i Nauki Piotr Bartosiak:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Nowy temat, nowe wyzwanie dla departamentu, dla ministerstwa – prosimy o informację.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, temat nowy, chociaż już na jednym z posiedzeń podkomisji też o nim rozmawialiśmy, wówczas jako o zapowiedzi konkursu. Dzisiaj konkurs jest w trakcie, realizacja tak naprawdę zbliża się do końca w tej pierwszej edycji i to rozwiązanie, o którym chcę państwu dzisiaj opowiedzieć, wpisuje się w wiele działań,

które zostały zapoczątkowane w 2017 r. i wdrażane od 2019 r., jeżeli chodzi o zmiany w kształceniu zawodowym. Zmiany te dotyczą większego włączenia pracodawców w proces kształcenia zawodowego. Obecnie duży nacisk jest kładziony na to, by pracodawcy towarzyszyli na każdym etapie procesu kształcenia zawodowego w szkołach.

Ta współpraca, która jest obowiązkowa od 2019 r., rozpoczyna się od planowania procesu kształcenia, od opracowania programu nauczania czy realizacji kształcenia praktycznego czy też doskonalenia nauczycieli zawodu. Także współpraca na poziomie bardziej systemowym obejmuje zaangażowanie pracodawców w diagnozowanie potrzeb rynku pracy. Ogłaszamy prognozy zapotrzebowania na zawody, mamy wprowadzone obowiązkowe doradztwo zawodowe, monitorujemy losy absolwentów szkół zawodowych i też wprowadziliśmy formułę kształcenia praktycznego pozwalającą również uczniom technikum na odbywanie stażu u pracodawców. Te wszystkie zmiany powodują, że wizerunek kształcenia zawodowego się poprawia i tak naprawdę, jeżeli chodzi o statystyki, to średnia dla Polski i uczniów wybierających kształcenie zawodowe jest wyższa od średniej europejskiej i też od krajów takich jak Niemcy, Francja czy Hiszpania.

Natomiast dzisiaj w szczególności chciałbym się skoncentrować na najnowszej inicjatywie w obszarze kształcenia zawodowego, jaką jest utworzenie 120 branżowych centrów umiejętności. To inwestycja za ponad 1,4 mld zł, skierowana do przedstawicieli poszczególnych branż. W tym zakresie w połowie września ogłosiliśmy konkurs. Jest on realizowany w ramach „Krajowego planu odbudowy”, ale obecnie prefinansowany ze środków krajowych pochodzących z Polskiego Funduszu Rozwoju. Organizację tego konkursu minister edukacji i nauki powierzył Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

Sam konkurs – w konkursie zapraszamy do współpracy ponad sto podmiotów, w tym organizacje branżowe, izby gospodarcze, stowarzyszenia zawodowe, spółki Skarbu Państwa właściwe dla poszczególnych dziedzin, które są objęte tym konkursem. Nabór trwa od 15 października do 15 grudnia. Natomiast po tym terminie w zależności od liczby wniosków złożonych w pierwszym naborze podejmiemy decyzję o uruchomieniu ewentualnego drugiego naboru wniosków.

Jeżeli chodzi o samą formułę tych centrów branżowych, to będzie to zdecydowanie nowością w systemie oświaty, ponieważ wykraczamy trochę ponad standardowy podział: kształcenie zawodowe, szkolnictwo wyższe i szkolenia na rynku pracy. Te centra w pewien sposób kumulują te trzy obszary, ponieważ będą to zaawansowane technologicznie ośrodki kształcenia, szkolenia, egzaminowania w danej dziedzinie, ale skierowane do bardzo szerokiego grona odbiorców, bo do uczniów, studentów, nauczycieli zawodu, wykładowców i pracowników branż. W trakcie negocjacji z Komisją Europejską „Krajowego planu odbudowy” zostało ustalone, że co najmniej 60% osób korzystających z branżowych centrów umiejętności to mają być osoby dorosłe.

Jeżeli chodzi o umiejscowienie tych centrów, to mają one być tworzone co do zasady przy szkołach prowadzących kształcenie zawodowe bądź przy centrach kształcenia zawodowego. Centra te będą się specjalizowały się w konkretnej dziedzinie gospodarki. Tych dziedzin zostało określonych na potrzeby konkursu 120. To nie są oczywiście wszystkie dziedziny z zakresu gospodarki, ale te, w których jest prowadzone w jakimś zakresie kształcenie zawodowe.

Poza tymi podmiotami branżowymi i szkołami czy centrami kształcenia zawodowego w projekcie mogą też brać udział inne podmioty właściwe dla danej dziedziny, w tym uczelnie czy instytuty badawcze związane z daną dziedziną. I to oczywiście też jest dodatkowo punktowane w konkursie.

Wśród tych 120 dziedzin, których dotyczy konkurs, są też oczywiście dziedziny kluczowe dla rozwoju przemysłu, jak: automatyka, robotyka, mechatronika, przemysł motoryzacyjny, przemysł lotniczy, energetyka odnawialna, transport, spedycja, logistyka czy przetwórstwo spożywcze, ale są też pewne tradycyjne dziedziny związane z usługami. Zatem każdy obszar kształcenia zawodowego jest uwzględniony w tym konkursie.

Zakłada się, że już w samym projekcie, w trakcie jego realizacji te centra powinny pełnić cztery funkcje: edukacyjno-szkoleniową, integrująco-wspierającą, jeżeli chodzi o wsparcie współpracy szkół i uczelni z pracodawcami, innowacyjno-rozwojową, czyli

upowszechnianie innowacji, oraz doradczo-promocyjną, czyli zaangażowanie w doradztwo i promocję zawodów.

Jeżeli chodzi o harmonogram realizacji, to przewidujemy utworzenie co najmniej dwudziestu takich centrów do końca przyszłego roku – oczywiście może ich powstać więcej, jeżeli w tym terminie zostanie złożonych więcej wniosków. Kolejnych sto centrów ma powstać najpóźniej do 2024 r. Natomiast od momentu ich utworzenia one rozpoczynają swoją działalność i ta działalność potrwa najdłużej do 2026 r., do połowy roku. Później następuje tzw. okres trwałości, podobnie jak w przypadku projektów realizowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Poza tymi działaniami stricte inwestycyjnymi, których dotyczy sam konkurs, tej inwestycji towarzyszy także reforma polegająca na zapewnieniu rozwiązań prawnych właśnie dla funkcjonowania tych placówek w systemie oświaty – takie były też uzgodnienia z Komisją Europejską. To są tzw. dwa kamienie milowe, które są związane z realizacją tej inwestycji i reformy. Pierwszy to jest właśnie wprowadzenie zmian do ustawy – Prawo oświatowe pozwalających na utworzenie takiej placówki czy powstanie nowego rodzaju placówki w systemie oświaty. A drugi to są zmiany w Karcie Nauczyciela, które poszerzą katalog miejsc szkoleń branżowych dla nauczycieli zawodu właśnie o branżowe centra umiejętności.

Jeżeli chodzi o te zakładane rozwiązania prawne, to przyjmujemy, że centra branżowe będą nową publiczną lub niepubliczną placówką w systemie oświaty umożliwiającą uzyskiwanie i uzupełnianie wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych lub też zmianę kwalifikacji zawodowych. Przewiduje się, że organem prowadzącym publiczne centra branżowe będą mogły być jednostki samorządu terytorialnego, ministrowie właściwi dla zawodów bądź osoby fizyczne lub osoby prawne, a w przypadku niepublicznych centrów będą to osoby fizyczne lub osoby prawne.

Taką nowością odróżniającą te centra od innych placówek, które obecnie funkcjonują, czyli centrów kształcenia zawodowego czy placówek kształcenia ustawicznego, będzie to, że utworzenie takiego branżowego centrum będzie możliwe wyłącznie w porozumieniu organu prowadzącego to centrum z organizacją branżową właściwą dla danej dziedziny. Mam tu na myśli ogólnopolski podmiot branżowy, który działa w danej dziedzinie. To też ma na celu zapewnienie tego trwałego powiązania pomiędzy branżą a edukacją.

W każdym takim branżowym centrum umiejętności będzie też obowiązek powołania rady centrum branżowego. W skład tej rady mają wchodzić pracodawcy, partnerzy społeczni, przedstawiciele organu prowadzącego czy też przedstawiciele władz regionalnych i lokalnych.

Jeżeli chodzi o docelowe zadania takich placówek – oczywiście te późniejsze zadania, już poza projektem – to przewiduje się, że będą one prowadziły szkolenia zawodowe rozwijające umiejętności uczniów, studentów i innych osób dorosłych, po których to szkoleniach będą wydawane branżowe certyfikaty umiejętności. Będą one także prowadziły kursy z zakresu edukacji pozaformalnej dla osób dorosłych, które będą przygotowywały do potwierdzania kwalifikacji rynkowych w ramach Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Każde z tych centrum jeszcze w ramach projektu ma zgłosić do systemu kwalifikacji co najmniej jedną kwalifikację rynkową i później będzie też mogło certyfikować te kwalifikacje. Oczywiście nie sama placówka, tylko ten podmiot branżowy, który tę placówkę będzie współtworzył.

Tak jak wspomniałem, poza tymi działaniami przewidujemy, że te centra będą też realizowały szkolenia branżowe dla nauczycieli zawodu, ale także będą mogły prowadzić zajęcia z zakresu kształcenia zawodowego dla uczniów szkół czy dla studentów – to już w porozumieniu ze szkołami lub uczelniami. W tym zakresie nie zastąpią one oczywiście w żaden sposób istniejących szkół czy placówek, czy uczelni – to jest uzupełnienie działań szkół i uczelni. Działania te mają na celu przede wszystkim to, aby jak najszybciej do systemu edukacji, do szkół i uczelni docierały informacje o wszelkiego rodzaju innowacjach związanych z daną branżą, nowych rozwiązaniach technologicznych i też by te centra wspierały szkoły i uczelnie w nawiązywaniu współpracy z pracodawcami w danej branży – czyli wsparcie tych działań, które są obligatoryjne zarówno po stronie szkół, jak i uczelni, jeżeli chodzi o współpracę z pracodawcami.

Poza tym przewiduje się również działania w zakresie doradztwa zawodowego, w zakresie promocji zawodów skierowanej i do uczniów, i do studentów. Również, jak myślę, istotnym zadaniem będzie wsparcie osób z niepełnosprawnościami w wejściu na rynek pracy w danej dziedzinie.

W odróżnieniu od już funkcjonujących placówek te centra nie będą prowadziły kwalifikacyjnych kursów zawodowych czy kursów umiejętności zawodowych, bo one są już przewidziane dla pozostałych placówek. Tutaj będą nowe formy, jakby pozaszkolne, tylko i wyłącznie przypisane do centrów branżowych. Natomiast zakładamy, że centra będą też pełniły funkcję ośrodków egzaminacyjnych dla egzaminu zawodowego, a w przypadku gdyby w danej dziedzinie centrum było prowadzone na przykład przez izbę rzemieślniczą, to wówczas, jeżeli izba będzie coś takiego planowała, to będzie mogła też tam prowadzić egzaminy czeladnicze czy nawet mistrzowskie.

Można zatem powiedzieć, że będzie to taka placówka, która wzmocni i zapewni trwałą współpracę, jeżeli chodzi o linię pracodawcy–szkoły–uczelnie, i też, jak zakładamy, przyczyni się to do rozwoju kształcenia zawodowego.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby dopytać, zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Kazimierz Moskal.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Pani przewodnicząca, wysoka podkomisjo, szanowni państwo, na pewno ciekawy pomysł, ciekawa propozycja. Ja tak bardzo ogólnie zawsze się zastanawiam, że jeżeli jest jakiś pomysł, to on z czegoś wynika. Na ile powstanie nowego podmiotu, nowego bytu zmieni tę rzeczywistość? Bo przypuszczam, że powstanie czy propozycja powstania tych branżowych centrów umiejętności ma spowodować lepszą ofertę w kształceniu zawodowym dla ludzi i młodszych, i starszych. To znaczy trudno mi tak jednoznacznie ocenić, czy to na pewno poprawi tę sytuację, czy nie – ale jest jakiś pomysł. Natomiast na ile wy, jeżeli ten projekt realizujecie, przewidujecie, że poprawi się ta sytuacja, że jakość kształcenia zawodowego się polepszy?

Natomiast o tyle mi jest trudno, powiedzmy, odnieść się do tego, bo jeszcze nie ma uregulowań prawnych. To, co tutaj pan dyrektor przedstawiał, to jeszcze przed nami – i Prawo oświatowe i Karta Nauczyciela. Natomiast jest to w sferze pewnego projektu. Zawsze, jak mówię, z dystansem podchodzę do czegoś nowego.

I teraz trwałość tego projektu, bo tutaj pan dyrektor to przedstawiał. Jeżeli po tej trwałości ta nowa instytucja... Bo chyba dwa lata – nie wiem...

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Trzy.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Trzy lata ma trwać. A potem czy to branżowe centrum umiejętności musi trwać, czy nie musi trwać? Czy nastąpi likwidacja, czy też nie? Chciałbym, żeby coś więcej może pan dyrektor powiedział na ten temat.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, że każda nowość zawsze budzi pytania, w jakim zakresie przyczyni się do zmiany w obowiązującym stanie i do funkcjonowania kształcenia zawodowego. Natomiast to nie jest tak, że my te działania podjęliśmy bez konsultacji, bo od 1 czerwca ubiegłego roku wprowadziliśmy systematyczne spotkania z przedstawicielami w zasadzie wszystkich branż, które są objęte kształceniem zawodowym. Tych spotkań było około 110 i tak naprawdę spotkaliśmy się z wieloma organizacjami właściwymi dla tych zawodów.

W zasadzie każda z tych organizacji była zainteresowana powstaniem takiego centrum, ponieważ w mniejszym lub większym stopniu odczuwa dotkliwy brak kadr w swoim zakresie. Nawet jeżeli to nie wynika z samego kształcenia zawodowego, to również z przygotowania osób dorosłych, gdzie bardzo często tych pracowników branże poszukują we własnym zakresie, a nawet szkolą już w swoich zakładach pracy. Tutaj chodzi bardziej o to, żeby z jednej strony wzmocnić przygotowanie absolwentów zarówno w kształceniu zawodowym, jak i na uczelniach, a z drugiej – żeby też dać możliwość przygotowania osób dorosłych w tym jednym miejscu.

Zatem tutaj nasz odbiór tego, co branże nam mówiły w trakcie tych spotkań, był bardzo pozytywny, ponieważ wskazano na to, że to może w niektórych przypadkach też uzupełnić pewną lukę, która może występować w całym kształceniu zawodowym, ponieważ zwykle koncentrujemy się na dyskusjach na temat tych najbardziej popularnych dziedzin, najbardziej popularnych zawodów w kształceniu zawodowym, gdzie tych uczniów rzeczywiście mamy sporo. Ale jest naprawdę sporo zawodów, które są potrzebne na rynku – i na to nawet wskazuje nasza prognoza zapotrzebowania – a jednak w systemie kształcenia zawodowego tych uczniów jest niewielka liczba. Zatem to też jest przykład na to, w jaki sposób z jednej strony można wypromować te branże i te dziedziny, a z drugiej – jak zapewnić tym branżom dostęp do kadr. Tutaj dam przykład chociażby czy przetwórstwa mleczarskiego, czy przetwórstwa mięsnego, gdzie rzeczywiście w systemie nie mamy dużo uczniów w kształceniu zawodowym, a jednak potrzeby zgłaszane przez te branże są naprawdę ogromne i w każdej tych branż następuje na tyle szybki postęp technologiczny, że rzeczywiście czasami nawet trudno w takim samym tempie, że tak powiem, nadążyć ze zmianami w kształceniu zawodowym. Zatem to centrum ma szansę przekazywać informacje o tych nowościach. Również te szkolenia zawodowe dla uczniów i studentów to nie są szkolenia z tego, co ci uczniowie już realizują w szkole, tylko właśnie z tego, co się aktualnie będzie pojawiało na rynku.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła o trwałość – projekty będą realizowane od przyszłego roku do 2026 r. Potem trzyletni okres trwałości, ale te centra – zresztą zgodnie z tym, czego oczekiwała Komisja Europejska – mają być wpisane do Prawa oświatowego, po to żeby istniały jako jednostka w systemie oświaty, jako nowa jednostka. Niemniej jednak przewidujemy w tych rozwiązaniach prawnych, które są przygotowywane, też pewnego rodzaju model finansowania, który nie będzie też takim tradycyjnym modelem jak przy naszych placówkach – z racji tego, że to jest też pewnego rodzaju nowy model funkcjonowania, bo łączymy tutaj trochę ten świat edukacji i organów prowadzących z tym, co się dzieje na poziomie branż. Zatem przewidujemy model, w którym w przypadku gdy oferta tych centrów będzie kierowana do uczniów systemu oświaty, to wówczas finansowanie ze strony budżetu, czyli ze strony subwencji czy dotacji, ma być zapewnione na potrzeby właśnie przygotowania tych uczniów. Natomiast w zakresie, w którym na przykład część tych projektów czy tych centrów powstałaby jako placówki niepubliczne, to wówczas ten montaż finansowy obejmowałby także możliwość działań komercyjnych, podobnie jak branże to sobie obecnie realizują we własnym zakresie na potrzeby chwili związane z tymi kadrami. Zatem w taki sposób chcielibyśmy to zorganizować.

Oczywiście to jest przedmiotem przygotowywanych zmian prawnych i – tak jak pan poseł powiedział – będzie to procedowane w najbliższych miesiącach. Natomiast myślę, że nasz odbiór tego i tego, jak branże przedstawiły swoją wizję tego, co może być zrealizowane w branżowych centrach, wskazuje nam na to, że jest to działanie o słusznym kierunku. Też te rozwiązania, o których rozmawialiśmy na spotkaniach z branżami, są bardzo różne w zależności od danej dziedziny, ponieważ my określiliśmy pewnego rodzaju kanon działań, które każde centrum powinno realizować, ale w jaki sposób będzie to robiło – to już zależy od danej dziedziny, bo każda z tych dziedzin, branż jest zupełnie inna. Powiem państwu, że na przykład w zakresie wsparcia doradztwa zawodowego – które przecież też jest niezwykle istotne, by uczniowie zechcieli wybierać te zawody, a zwłaszcza te mniej popularne – są bardzo różne pomysły, na przykład w postaci mobilnych centrów, które będą też docierały do szkół z zajęciami dotyczącymi właśnie doradztwa i promocji tych zawodów i ukierunkowania uczniów na wybór tych zawodów.

Zatem mamy nadzieję, że te zakładane projekty sprostają oczekiwaniom, ale z naszej strony widzimy, że ogromne jest też zainteresowanie ze strony branż tymi projektami. Pewnego rodzaju utrudnieniem niezależnym od nas jest to, że w tych projektach nie jest kwalifikowany VAT, więc to jest utrudnieniem. Nie ma natomiast tutaj wkładu własnego tak jak w przypadku projektów z Europejskiego Funduszu Społecznego, co też czasami było przeszkodą – tutaj jest VAT. Ale mimo tego to, ile dostajemy my i też fundacja zapytań w zakresie tego projektu i jego realizacji, pozwala przypuszczać, że będzie się on cieszył dużym zainteresowaniem.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby się wypowiedzieć? Proszę bardzo, pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, kiedyś składałem taki wniosek dotyczący podległości szkół zawodowych – żeby przynajmniej część szkół zawodowych znalazła się w gestii resortów, tak jak jest to w przypadku rolnictwa, że szkoły rolnicze podlegają ministrowi rolnictwa. Myślę, że to mogłoby podnieść znacznie poziom nauczania.

Druga rzecz to jest pewne ukierunkowanie szkolenia w tej chwili na potrzeby dużych firm wąskich specjalności – bo w dużych firmach te specjalności są zawsze węższe. Bardzo często mniejsze firmy czy też ci, którzy decydują się na własną działalność, potrzebują bardziej szerokiego szkolenia z zakresu już nie kładzenia płytek, ale budownictwa jako takiego i prowadzenia takiej firmy. Brakuje tego. Brakuje również w rolnictwie. Tutaj niestety, ale ten program, który był zapoczątkowany prawie sto lat temu, w 1925 r., szkolenia dla rolników na potrzeby rodzinnych gospodarstw rolnych – on został zaprzestany. W tej chwili w zasadzie nie ma takich szkół, które kształciłyby właśnie na potrzeby rodzinnych gospodarstw, gdzie rolnik musi być nie tylko agronomem, ale i technikiem, i elektrykiem, mechanikiem – i znalazłoby się pewnie jeszcze kilka innych specjalności.

Podobnie jest też z małymi firmami – ten rozstrzał umiejętności jest stosunkowo szeroki. W tym zakresie – to nawet nie jest pytanie, tylko bardziej może wniosek – warto byłoby się zastanowić, żeby właśnie na potrzeby tych mniejszych firm, na które przecież jednak stawiamy, kształcić większą liczbę absolwentów i żeby ci absolwenci mieli też takie, powiedziałbym, nieraz bardzo potrzebne ogólne... nie specjalizacje, ale wymagania, które są stawiane. Chodzi chociażby o szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy czy też w zakresie urządzeń elektrycznych, tzw. SEP, czy wielu innych, na przykład spawania, aby one były uzupełniane w trakcie szkolenia, żeby ten młody człowiek, kiedy kończy szkołę, miał pojęcie i o BHP, i jak to wygląda. I żeby już technik, jeżeli kończy szkołę, miał dla pracodawców te uprawnienia, które mógłby później ewentualnie przedłużyć.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za ten postulat.

Może dopytam jeszcze w takich sprawach konkretnych odnośnie do tego projektu. Powiedział pan dyrektor, że do 15 grudnia składanie wniosków. Komisja konkursowa – jak rozumiem, normalny regulamin w tym zakresie. Kiedy możemy się spodziewać decyzji o wyborze... Pierwszych dwudziestu, tak? Czy może być w tym pierwszym naborze więcej?

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Od razu wszyscy składają.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Tak, ale czy rozstrzygnięcia będą dotyczyły już wszystkich projektów? Czyli te dwadzieścia nie ogranicza?

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Wszystkich złożonych. Nawet jeżeli ten termin dotyczy tego drugiego okresu realizacji, czyli utworzenia nie za rok, tylko za dwa, to będzie to już od razu rozstrzygnięte.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Rozumiem. A co państwo zrobicie, jeżeli jakieś branże – bo tam bardzo szczegółowo mamy podzielone te branże w obszarze konkretnych zawodów – nie znajdą partnerów, nie złożą? Musimy sobie zdać sprawę, że od samego uruchomienia tego projektu do złożenia wniosków to jest jednak krótki czas.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Przewidujemy oczywiście, tak jak wspominałem, możliwy drugi termin naboru. Jeżeli się okaże, że w którejś dziedzinie...

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Rezerwujecie środki.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak. Tylko rzeczywiście wtedy...

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Te, które nie mają partnerów, też składają.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak. Wtedy realizacja pewnie w tym pierwszym terminie będzie niemożliwa, ale w tym dwuletnim – na pewno tak.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dobrze, to jeszcze kolejne pytanie. Ponieważ tutaj padło stwierdzenie, że w tej chwili w tym programie chodzi o projekty inwestycyjne. Czy dobrze zrozumiałam – czyli tylko na inwestycje?

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

To znaczy w części inwestycyjne i w części już na funkcjonowanie centrów...

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Na te trzy pierwsze lata.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

...czyli na szkolenia, tak.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Do 2026 r. również na funkcjonowanie.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dobrze. Zmiany legislacyjne – możemy się ich spodziewać w Sejmie? Żebyśmy zdążyli do końca roku bądź kadencji.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Przewidywany jest drugi kwartał.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Czyli jeszcze przed wakacjami pracujemy.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Z tym że jeszcze przekazywaliśmy informacje o pracach, które mają być jeszcze w tej kadencji, więc to jest jak najbardziej przewidywane, już nie tak długo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Jeszcze chciałabym zapytać o branżowe certyfikaty. Jak państwo widzicie tak jakby prawną moc takiego zaświadczenia? Bo to byłby zupełnie nowy dokument potwierdzający kwalifikacje, jak rozumiem. Jeżeli chodzi o szkolenia, to sobie to wyobrażam – one

są. Ale jeżeli chodzi o przekwalifikowanie czy dodatkowe umiejętności zawodowe dla dorosłych, powiedzmy – to jaka będzie ranga tego dokumentu?

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Są tak naprawdę dwa rodzaje dokumentów. Jeden to jest branżowy certyfikat umiejętności i dotyczy potwierdzenia samych umiejętności, jeszcze nie kwalifikacji, po zakończeniu szkoleń. I one mają być firmowane przez te ogólnopolskie branżowe organizacje, które takie centra współprowadziły. Natomiast jeśli chodzi o to szkolenie takie większe i przygotowujące do uzyskania kwalifikacji czy do przekwalifikowania, to już będzie certyfikat kwalifikacji rynkowej, który będzie tym, który funkcjonuje w ramach Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Właśnie, więc kwalifikacje rynkowe, rozumiem – to wszystko mamy opisane, wiemy, jak to będzie wyglądało. Ale państwo bardzo wyraźnie oddzieliliście, powiedzieliście tutaj, że centrum nie prowadzi kursów kwalifikacji zawodowych, prawda? Więc to zostaje przy systemie oświaty.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

To jest celowy zabieg z racji tego...

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Tak. Zatem generalnie już zakładamy, że tam to nabycie umiejętności dla uczniów zawodowych odbywa się w tym systemie, który jest.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak – żeby też nie wchodzić w kompetencje tych placówek, które ze sobą współpracują, ale nie powielają swoich zadań.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

OK. Dobrze, to już wszystko wiem.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Jeżeli można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Chciałbym się odnieść jeszcze krótko do tych wniosków pana posła, bo jak najbardziej to, co pan poseł powiedział, że chodzi o możliwość prowadzenia szkół przez inne resorty – przed 2019 r. w zasadzie tylko siedem resortów prowadziło takie szkoły i mogło prowadzić, a obecnie Prawo oświatowe pozwala de facto na to, by wszystkie resorty, każdy jeden resort, który odpowiada za zawody, mógł też prowadzić szkoły prowadzące kształcenie zawodowe.

Jeżeli chodzi o...

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Przepraszam, wejdę w słowo.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Czyli od zmiany Prawa oświatowego żadne ministerstwo się nie zdecydowało?

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Nie.

Naczelnik Wydziału Kształcenia Zawodowego w Departamencie Strategii, Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji i Nauki Emilia Maciejewska:

Departament Edukacji Morskiej zaczyna podejmować jakieś działania, przejmować szkoły.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

To znaczy jakieś namysły są – edukacja morska, czyli to jest Ministerstwo Infrastruktury, dawnej gospodarki morskiej.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Zawsze byli fanami edukacji.

Dyrektor departamentu MEiN Piotr Bartosiak:

Tak. Natomiast też wniosek był taki, żeby odpowiadać na potrzeby mniejszych firm. Wiadomo, że struktura pracodawców jest taka, że w zasadzie to jest podstawa, jeżeli chodzi o funkcjonowanie firm, więc jak najbardziej. Zresztą nawet było to oczekiwaniem Komisji Europejskiej, żeby w skład rady takiej placówki branżowego centrum też wchodziłi przedstawiciele małych i średnich przedsiębiorstw, po to żeby też kształtować ofertę tego, co tam będzie realizowane, pod potrzeby właśnie branży. Jeżeli chodzi o zakres tych szkoleń, to oczywiście to nie zawsze musi być takie typowo zawodowe szkolenie – to może być też z kompetencji miękkich czy z tych ogólnych dotyczących chociażby BHP. Natomiast to, co istotne – zakres tych szkoleń, jakie będą oferowane, zawsze będzie ustalała branża. To branża będzie decydowała, co akurat w tym danym momencie jest potrzebne.

Cóż jeszcze mogę powiedzieć? Ogólnie nawiązując do pytań panów posłów, odniosę się jeszcze do tego pierwszego pytania, skąd w ogóle ten pomysł. Przygotowując te zmiany w 2019 r., spotykaliśmy się też niejednokrotnie z przedstawicielami Niemiec, Szwajcarii czy Austrii, aby obserwować ten system tzw. dualny. W trakcie wizyty w Niemczech oglądaliśmy, w jaki sposób branża tam odpowiada za kształcenie zawodowe i samorząd gospodarczy, który tam działa, *de facto* przejmuje odpowiedzialność za to, jak kształcenie wygląda i w jaki sposób jest realizowane. U nas, jak wiemy, nie mamy tak rozwiniętego tego samorządu. Wiemy, że mamy samorząd gospodarczy rzemiosła, ale w innym zakresie – to tak nie funkcjonuje. Zatem w pewnym stopniu i sensie to, co planujemy w ramach tych centrów, to jest takie szerokie włączenie branż we współdecydowanie o tym, jak ma wyglądać edukacja zawodowa i też w jaki sposób ona jak najszybciej powinna podążać za tym, co się w branży dzieje. A to się dzieje i to niestety się dzieje, że wiele podmiotów działających na rynku nie ma wiedzy na temat tego, jakie są możliwości zaangażowania się we współpracę ze szkołą. I to też będzie okazja do tego, by dotrzeć do tych podmiotów poprzez te organizacje, by taką współpracę chciały podejmować i znały te rozwiązania. Od tej strony również to działanie jest temu poświęcone.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję za wypowiedź.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o ten cel najważniejszy – zwiększenie zaangażowania pracodawców w kształcenie zawodowe, to myślę, że centra branżowe stwarzają szansę. Wierzę bardzo mocno w potencjał w ogóle kadr na wszelkich szczeblach i we wszystkich instytucjach w kształceniu zawodowym i myślę, że to jest ogromne wyzwanie, również koncepcyjne, dla tych osób, które pracują nad wnioskami.

Jestem bardzo ciekawa tych najlepszych wniosków. Na pewno spotkamy się jeszcze w następnym roku, żeby te koncepcje w jakiś sposób ocenić, zarazić się nimi i je poznać.

Zatem faktycznie – wyrażę swoją opinię – ponieważ nie mamy jednolitego samorządu gospodarczego, nie mamy przedstawicielstwa branż, nie możemy jeszcze mówić o tym, że możemy implikować niemiecki system dualny. Jeszcze nam do tego brakuje, ale myślę, że te centra branżowe są krokiem w tym kierunku, żeby podejmować wspólne działania.

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi, pani naczelnik, dziękuję przybyłym gościom. Zamykam dyskusję.

Poza posiedzeniem. Mam jeszcze dwie prośby, bo nie mam czasu napisać do ministerstwa, a bardzo mnie to interesuje. Panie dyrektorze, w pana ręce. Powiedział pan bardzo ciekawą rzecz, że udział uczniów w kształceniu zawodowym w Polsce jest wyższy niż w Unii Europejskiej. Poproszę szczegóły – będę was chwalić, dobrze?

I druga moja prośba. Uważam, że bardzo dobre rozstrzygnięcie prawne związane z pierwszą reformą w naszej pierwszej kadencji, związane z tym, że w technikach zamiast przedmiotu ogólnego rozszerzonego uczeń może mieć zaliczony egzamin z przy-

gotowania... z kwalifikacji zawodowych – to mi się ciągle jeszcze myli. Zatem chciałabym bardzo również poprosić, żebyście państwo również przesłali taką informację na adres Komisji. Matura. Po prostu, matura. Słyszałam w swoim okręgu wyborczym takie indywidualne podziękowania, szczególnie od mam, które żyją, że tak powiem, nauką swoich dzieci. Mówią: Boże, maturę już ma z głowy, już ma to rozszerzenie, bo ma egzamin”. Zobaczmy, jak to jest w skali kraju.

Bardzo serdecznie dziękuję. Zamykam posiedzenie.